

Robert Nogacki

Gazeta: gazeta-msp.pl

Tytuł: Cypryjskie spółki pod lupą - prawne pułapki dla polskich przedsiębiorców (część 1)

Data: 2025-09-17



[DZIAŁY](#)

[NOWE WYDANIE](#)

[ARCHIWUM](#)

[PRENUMERATA](#)

[REKLAMA](#)

[PATRONATY](#)

[REJESTRACJA](#)

[LOGOWANIE](#)



GAZETA MSP Małych i Średnich Przedsiębiorstw

[Home](#) >> [Wszystkie artykuły](#) >> [Cypryjskie spółki pod lupą - prawne pułapki dla polskich przedsiębiorców \(część 1\)](#) >>



Prawo

Cypryjskie spółki pod lupą - prawne pułapki dla polskich przedsiębiorców (część 1)

Prawo

📅 Wrzesień 17, 2025 👤 Robert Nogacki 📖 Wydanie nr 9(257)2025 👁 Wyświetlono: 19 razy

Przez lata Cypr był jedną z najchętniej wybieranych jurysdykcji przez polskich przedsiębiorców poszukujących korzystnych rozwiązań podatkowych i elastycznych struktur holdingowych. Szczególnie spółki założone przed 2016 rokiem funkcjonowały w rzeczywistości prawnej, która dzisiaj wydaje się niemal bajkowa – pełnomocnictwa ogólne od dyrektorów powierniczych, brak obowiązku informowania o transakcjach, minimalne wymogi sprawozdawcze i praktyczny brak sankcji za ich nieprzestrzeganie.

Jednak świat się zmienił. Implementacja dyrektywy DAC, wprowadzenie CRS (Common Reporting Standard), wzmożona współpraca międzynarodowa w zakresie wymiany informacji podatkowych oraz rosnące wymagania compliance spowodowały, że wiele z tych „wygodnych” rozwiązań stało się prawną bombą zegarową. Dziś właściele cypryjskich spółek mierzą się z konsekwencjami lat zaniedbań, a najpoważniejszą z nich jest wykreślenie spółki z rejestru i utrata kontroli nad aktywami.

Nowe oferty B2B

[Dodaj własną ofertę](#)



SZUKASZ NOWYCH
KONTAKTÓW BIZNESOWYCH?

**ponad 2 mln
rekordów**

BAZA DANYCH POLSKICH FIRM
I INSTYTUCJI W UJĘCIU
BRANŻOWYM I WOJEWÓDZKIM

**TARASY
KOMPozytowe**



Projekt, materiały i realizacja



Tel. 791 633 167
f Świat Kompozytu

B2B **biznes2biznes.com**
Spójrz na biznes z naszej strony

Kupuj, sprzedawaj, inwestuj -
wszystko w jednym miejscu



Narzędzie do
znalezienia najlepszych
ofert biznesowych

Anatomia problemu – dlaczego spółki zostają wykreślone?

Era liberalnego podejścia do zarządzania cypryjskimi spółkami zakończyła się wraz ze wzmożoną presją międzynarodową na transparentność struktur korporacyjnych. Właściciele spółek, którzy przez lata korzystali z „wygodnego” modelu biznesowego, nagle odkryli, że ich struktury są zagrożone wykreśleniem z rejestru z powodu pozornie błahych zaniedbań.

Najczęstszą przyczyną wykreślenia jest brak dyrektora. Zgodnie z art. 170 cypryjskiego Companies Law, każda spółka musi posiadać co najmniej jednego dyrektora. W praktyce spółek założonych przed 2016 r. powszechne było korzystanie z usług dyrektorów powierniczych świadczonych przez firmy usług korporacyjnych. Właściciele spółek traktowali te podmioty instrumentalnie – płacili minimalne wynagrodzenie za formalne pełnienie funkcji, nie informując o prowadzonej działalności, nie konsultując decyzji biznesowych, nie przekazując dokumentacji finansowej.

Ten model funkcjonowania okazał się jednak kruchy. Gdy właściciel spółki zalegał z opłatami za usługi korporacyjne – często z powodu zwykłego zapomnienia lub zmiany priorytetów biznesowych – dyrektor składał rezygnację, pozostawiając spółkę bez zarządu. Registrar of Companies, po stwierdzeniu braku dyrektora, wysyłał wezwanie do uzupełnienia braków. Jeśli w tym czasie nie zostanie powołany nowy dyrektor, spółka zostaje automatycznie wykreślona z rejestru jako „dissolved” (rozwiązana).

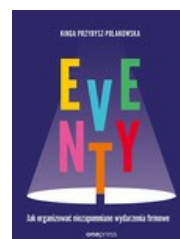
Równie problematyczne okazały się zaniedbania w płatnościach annual levy. Od 2012 r. cypryjskie spółki zobowiązane są do uiszczania rocznej opłaty w wysokości 350 euro. Jej nieuiszczenie przez dwa kolejne lata prowadzi do automatycznego wykreślenia spółki z rejestru. Ten pozornie prosty obowiązek stał się pułapką dla setek polskich spółek, których właściciele nie zostali właściwie poinformowani o nowym obowiązku lub zignorowali go, traktując jako mało istotny.

Trzecim źródłem problemów są zaniedbania sprawozdawcze. Cypryjskie spółki są zobowiązane do składania rocznych sprawozdań finansowych w terminie 7 miesięcy od zakończenia roku obrotowego. Przed 2016 r. praktyka była bardzo liberalna – spółki nieskładające sprawozdań rzadko spotykały się z konsekwencjami. Właściciele przywykli do sytuacji, w której brak sprawozdania finansowego nie pociągał za sobą żadnych realnych sankcji. Dziś nieprzestrzeganie tego obowiązku przez kilka lat z rzędu może prowadzić do wykreślenia spółki.

Szczególnie dramatyczne są konflikty z dostawcami usług korporacyjnych. Typowy scenariusz wygląda następująco: właściciel spółki, często pod wpływem zmieniającej się sytuacji biznesowej lub po otrzymaniu niekorzystnej opinii podatkowej, decyduje się na ograniczenie kosztów i zaprzestaje płacenia za usługi korporacyjne. Firma usług korporacyjnych, która przez lata otrzymywała minimalne wynagrodzenie za świadczenie usług, w odwecie składa rezygnację nominalnego dyrektora i zaprzestaje wykonywania obowiązków sprawozdawczych. Właściciel spółki, często nieświadomy konsekwencji, odkrywa problem dopiero wtedy, gdy spółka zostaje już wykreślona z rejestru.

Te scenariusze pokazują, jak bardzo zmienił się krajobraz regulacyjny. Struktury, które jeszcze kilka lat temu funkcjonowały bezproblemowo, dziś stają się źródłem poważnych problemów prawnych i finansowych.

Nowe książki





**Pobierz bezpłatnie
najnowsze,
wrześniowe
wydanie**



Gdy cypryjska spółka zostaje wykreślona z rejestru, uruchamia się mechanizm prawny, który może doprowadzić do absurdalnych konsekwencji. Zgodnie z art. 328 Companies Law Republiki Cypru, po wykreśleniu spółki z rejestru wszystkie jej aktywa automatycznie stają się własnością Republiki Cypru jako tzw. bona vacantia (rzeczy niczyje). Ten przepis, zaprojektowany z myślą o lokalnych aktywach, w przypadku międzynarodowych struktur biznesowych prowadzi do poważnych problemów prawnych.

Wyobraźmy sobie sytuację: polska spółka holdingowa ma udziały w cypryjskiej spółce, która z kolei jest właścicielem nieruchomości w centrum Warszawy wartej kilka milionów złotych. Cypryjska spółka zostaje wykreślona z powodu niepłacenia annual levy w wysokości 350 euro. Czy oznacza to, że luksusowa nieruchomość w Warszawie automatycznie staje się własnością Republiki Cypru?

Odpowiedź na to pytanie nie jest oczywista i właśnie tutaj zaczyna się prawny labirynt. Prawo cypryjskie jednoznacznie stwierdza, że aktywa przechodzą na państwo, ale jednocześnie lokalna wykładania tego przepisu wskazuje, że taki „transfer nie jest dopełniony” (the transfer is not perfected). Ta enigmatyczna formuła pozostawia wiele pytań bez odpowiedzi. Co oznacza „niedopełniony transfer”? Jakie są praktyczne konsekwencje takiego stanu prawnego? Czy polskie organy będą uznawać skutki cypryjskiego wywłaszczenia?

Problem komplikuje się jeszcze bardziej, gdy weźmiemy pod uwagę fundamentalną zasadę międzynarodowego prawa prywatnego zwaną „lex rei sitae” – prawo miejsca położenia rzeczy. Zgodnie z art. 41 polskiej ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym, własność i inne prawa rzeczowe podlegają prawu państwa, w którym znajduje się ich przedmiot. Oznacza to, że nieruchomość położona w Polsce podlega wyłącznie polskiemu prawu rzeczowemu, bez względu na to, jakie przepisy obowiązują w państwie siedziby właściciela.

Ta kolizja prawna tworzy prawną „czarną dziurę”, w której polskie aktywa znajdują się w stanie niepewności prawnej. Z jednej strony prawo cypryjskie twierdzi, że aktywa przeszły na państwo cypryjskie, z drugiej strony polskie prawo nie uznaje skuteczności takiego transferu wobec nieruchomości położonych w Polsce. W praktyce oznacza to, że aktywa te pozostają w pewnego rodzaju zawieszeniu prawnym – nie są już własnością wykreślonej spółki, ale jednocześnie nie stały się własnością Republiki Cypru w sposób skuteczny wobec polskiego porządku prawnego.

Praktyczne konsekwencje niepewności prawnej

Ta niepewność prawna ma bardzo realne konsekwencje praktyczne. Właściciel nieruchomości, która formalnie należała do wykreślonej cypryjskiej spółki, nie może już nią rozporządzać – nie może jej sprzedać, wynająć, obciążyć hipoteką czy nawet przeprowadzić w niej remontu wymagającego zgłoszenia do organów administracji.

W księgach wieczystych nadal figuruje jako właściciel nieistniejąca spółka cypryjska, ale każda próba dokonania wpisu będzie napotykać na problem braku reprezentacji prawnej nieistniejącego podmiotu.

Równie problematyczna jest sytuacja wierzycieli wykreślonej spółki. Jeśli cypryjska spółka była dłużnikiem polskiego przedsiębiorcy, wykreślenie spółki z rejestru uniemożliwia dalsze dochodzenie wierzytelności w normalnym trybie. Nie można pozwać nieistniejącego podmiotu, nie można skierować egzekucji do jego majątku, nie można z nim zawrzeć ugody. Wierzyciel staje przed dylematem: czy jego wierzytelność wygasła wraz z wykreśleniem spółki, czy może istnieją sposoby na dalsze jej dochodzenie?

Nie mniej skomplikowana jest sytuacja, gdy wykreślona cypryjska spółka posiadała udziały w polskich spółkach. Polskie spółki kapitałowe mogą mieć wspólników będących osobami prawnymi z innych państw, ale co dzieje się, gdy taki wspólnik przestaje istnieć? Kto może wykonywać prawa korporacyjne z tych udziałów? Te pytania nie mają prostych odpowiedzi.

Autor: radca prawny w Kancelarii Prawnej Skarbiec, specjalizującej się w doradztwie prawnym, podatkowym i strategicznym dla przedsiębiorców, w tym w zakresie tworzenia spółek zagranicznych